

NOWA GAZETA ŁÓDZKA

Wychodzi codziennie.

Redakcja i Administracja: Przejazd 8. Tel. 20-30.

Prenumerata w Łodzi wynosi:

Rocznie 6 rb., półrocznie 3 rb., kwartalnie 1 rb 50 kop., miesięcznie 50 kop.
Za odosłaniem do domu 10 kop. miesięcznie.
Zagranicą miesięcznie rb. 1.

Redaktor lub jego zastępca przyjmuje interesantów w sprawach redakcyjnych od 9 do 1 w redakcji— Przejazd 8.

Rękopisów drobnych redakcja nie zwraca.

Nr. skrzynki pocztowej 570.

Administracja otwarta w niedziele i święta.

Ogłoszenia: Nadesłane na 1 stronie 50 kop. za wiersz lub jego miejsce, śród tekstu 60 kop., reklamy po tekście 15 kop., nekrologia 20 kop., Ogłoszenia zwykłe 10 kop. Zamiejscowe po 12 kop. za wiersz nonparelony. Ogłoszenia małe 1 1/2 kop. za wyraz. Każde ogłoszenie najmniej 20 kop.

Wiadomości z terenu wojny europejskiej.

Pod murami Warszawy.

Berlin, 15.X. Komunikat urzędowy. W Polsce Niemcy prowadzą wspólną akcję z wojskami austriackimi i znajdują się pod murami Warszawy.

W Warszawie.

Rozklejono w mieście afisze gen. Turobina. Turobin wzywa ludność do zachowania zimnej krwi grożąc karami do 3 miesięcy więzienia.

Na trzecim moście, naprzeciw Alei Jerozolimskich, saperzy rosyjscy zakładają dynamit w celu wysadzenia go, w razie wkroczenia wojsk niemieckich, co spodziewane jest lada chwila.

W mieście panuje nieopisana panika. Wobec krążących po mieście najsprzeczniejszych wieści, przygotowań wojennych, dolatujących do miasta wyraźnych odgłosów niedaleko toczącej się walki, brak pozytywniejszych wiadomości, nie pochodzących ze sztabu, któremu dziś nikt już nie daje wiary — wszystko to sprawia, iż mieszkańcy nie mogą w żaden sposób zorientować się w sytuacji i tłumnie, przejęci nieopisaną trwogą, zdążają na dworce kolejowe, by uciec z zagrożonego miasta.

Okropny tłok, panujący na stacji, zwiększa się jeszcze przez brak wagonów dla przewozu publiczności.

W Królestwie.

BERLIN, 16-X. Komunikat urzędowy.

W dzisiejszych walkach na linii Dęblin—Warszawa rosjanie stracili 8000 jeńców i 16 dział. Płoch zabitych i rannych niewiadoma.

Ofensywa rosyjska przez Wisłę nie została uwieńczona skutkiem pomyslnym.

W Prusach Wschodnich.

Ze źródeł niemieckich donoszą z dnia 15 października, iż armja rosyjska dokonała całego szeregu silnych ataków na pozycje niemieckie, które jednak odparte zostały ze znacznymi stratami przez wojska niemieckie. Z tychże źródeł z dnia 16 b. m. dowiadujemy się o zaciętych walkach, stoczonych przez armje nieprzyjacielskie w okolicach Memla, po których rosjanie zostali odparci tracąc wielu zabitych i rannych, 3 tys. jeńców, 26 armat i 12 kartaczo-wnic.

Wokoło Antwerpji.

Z głównej kwatery niemieckiej donoszą o zagarnięciu w Antwerpji znacznych zdobyczy wojennych. Mia-

sto od bombardowania ucierpiało b. niewiele. Ludność zachowuje spokój.

Po zajęciu Antwerpji armja niemiecka nie zaniechała dalszego posuwania się naprzód. Część jej dąży w kierunku miasta Bruges. Jednocześnie prawie dowiadujemy się, iż w okolicach Demude na południe od Ostendy, o 14 mil ang. od tego miasta, dostrzeżono znaczne oddziały kawalerji niemieckiej.

Z Francji.

Panujący na tym terytorjum spokój naruszony został jedynie przez nieznaczny odparty przez Niemców atak wojsk francuskich. Po za tem na tym terenie zmian żadnych.

Wiadomości bieżące.

Zamiejscowe.

Z Pabjanic.

Daje się odczuwać znaczny brak artykułów pierwszej potrzeby, jak to nafty, soli, cukru i t. p. Artykułów tych dostać nie można już w żadnym sklepie i wielu mieszkańców miasta, wobec braku nafty, przez wiele godzin długich wieczorów jesien-nych pozostawać musi w ciemnościach.

Opatów.

Jak donoszą, toczyła się tu przed 9 iu dniami zacięta walka. Pociski, które wpadły do miasta, uszkodziły kościół katolicki, synagogę i wiele domów prywatnych.

Sieradz.

Życie w mieście poczyna znów wkraczać na tory normalne. Zamianowany świeżo laudat niemiecki przybył już do Sieradza. Do Kalisza odchodzą i przychodzą do miasta z Kalisza dwa pociągi dziennie. Przejazd na tej przestrzeni kosztuje 1 markę. Do Sieradza codziennie przybywają setki kaliszian, kierujących się w stronę Kalisza. Pieniądze rosyjskie kursują w Sieradzu oraz rządziej, gdyż wycieśnia je waluta niemiecka. Przez miasto przeciągają często znaczne oddziały wojskowe, napływające ze wszech stron.

Ze Zgierza.

We czwartek o godz. 2 mia. 10 po poł. wyłączono przewodnik prądu na linii kolejki podjazdowej łódzkiej. Tramwaje poruszają się do czasu kursują tylko do remizy zgierskiej. Mosty i tor na kolej kaliskiej w Zgierzach zburzone.

Spalone również zostały składy kolejowe i waga. Obecnie płoną budynki stacyjne w Zgierzach.

Kurs rubla w Częstochowie.

Z rozporządzenia komendantury niemieckiej w Częstochowie kurs rosyjskiego rubla papierowego ustanowiono w wysokości 2 marek 15 fenigów.

Kurs korony austriackiej w wysokości 40 kopiejek.

Częstochowa.

Do Częstochowy przywieziono nowe transporty soli.

cenę sklepową w sprzedaży detalicznej ustanowiono w wysokości 3 i pół kopiejki.

Z postanowienia dyrektora miejscowej policji ujęto i osadzono w więzieniu kilku handlarzy miejscowych, oskarżonych o sprzedaż soli z domieszką substancji trujących.

Wszczęto surowe śledztwo w tej sprawie.

Popyt na siły robocze w Niemczech.

Z okolic Sosnowca, Będzina, Częstochowy i z Kaliskiego wyjechało do Prus wielu włościan i robotników na roboty rolne i w zakładach przemysłowych oraz kopalniach w Niemczech, częścią zwerbowanych przez agentów, częścią zaś wystanych przez miejscowe komitety Obywatelskie na zasadzie odnośnych zapotrzebowań i ofert.

Miejscowe.

Przepustki z Piotrkowa do Łodzi.

Przy wydawaniu w komendanturze wojennej piotrkowskiej przepustek do Łodzi pobierana jest opłata w wysokości jednej marki, na rzecz kasy przy urzędzie miejskim.

Z banków.

We wszystkich bankach prywatnych wymówiono posady urzędnikom, przyczem wypłacono im naprzód gażę trzymiesięczną.

W niektórych bankach czynności zawieszono natychmiast.

Skup żywności dla wojska.

(a) W ciągu ostatnich dni, furazerowie armji niemieckiej poczynili w okolicach Łodzi znaczne zakupy bydła, mąki i zboża oraz furazę dla koni.

Zakupy te czynione są w oczekiwaniu przezimowania znacznych ilości wojska.

Ze Stow. Techników.

Zapowiedziane zebranie w Stow. echników (Spacerowa 21), w sprawie zakupu artykułów spożywczych, w celu dostarczenia takowych członków Stow. i ich rodzinom, odbędzie się we wtorek, d. 20 b. m., o godz. 6 wieczorem.

Zakup tytoniu dla Częstochowy.

Przybyli do Łodzi kupcy z Częstochowy czynili liczne zakupy tytoniu niższych gatunków.

Żywność dla Komit. Obywat.

(a) Z ramienia sekcji żywnościowej przy Komitecie Obywatelskim n. p. b. wydelegowani zostali członkowie sekcji przedstawiciele robotników do wsi okolicznych w celu poczynienia zakupów artykułów spożywczych, głównie kartofli, mąki i kaszy dla zaprowadzenia ludności niezamożnej Łodzi.

Z rzeźni łódzkich.

Działalność rzeźni łódzkich została ograniczona, a to dzięki zupełnemu wstrzymaniu dowozu bydła stepowego z jednej strony, z drugiej zaś dzięki zmniejszeniu konsumcji mięsa przez ludność miejscową. Ponieważ obecnie brak jakiegokolwiek kontroli, w wielu domach prywatnych rzeź prowadzona jest na własną rękę, co ze względów higienicznych niepowinno być dopuszczane, gdyż wiele zwierząt ulega chorobom, które przez osoby prywatne rozpoznane być nie mogą.

Zakłady kąpielowe.

Zakłady kąpielowe w Łodzi z powodu braku węgla otwarte są tylko dwa ra-

zy w tygodniu, a mianowicie w piątki i soboty.

Herbaciarnia dla biednych.

Zarząd „Żydowskiej Bratniej Pomocy“ zawiadamia, iż w Niedzielę, d. 18 b. m., o godz. 11-ej rano, nastąpi otwarcie taniej bezwyznaniowej herbaciarni w lokalu Szkoły głuchoniemych przy ul. Zielonej nr. 23. Cena szklanki herbaty, butki i porcji chleba — po 2 grosze.

Z Tow. akcyjnego L. Geyera.

Zarząd Tow. akc. L. Geyera wydaje swym 4000 robotnikom zapomogi tygodniowe.

Robotnicy są zobowiązani tylko raz w tygodniu stawić się do dyspozycji administracji.

Ne posesji, przy ulicy Piotrkowskiej 295, administracja urządziła piekarnię, w celu wypieku chleba dla robotników. Piekarnia wypieka codziennie 8000 bochenków, po ceni 4 i pół kop. Prócz tego urządzono kuchnię, która wydaje dziennie 2000 obiadów.

Z muzeum nauki i sztuki.

W niedzielę d. 18 b. m., o godz. 5 po południu p. Mieczysław Kaufman wygłosi w muzeum pogadankę „O budowie Ciała ludzkiego“ z demonstracją szkieletu i odnośnych preparatów.

O opał dla biednych.

Do redakcji pisma naszego zwracało się wiele osób ze sfer biedniejszych, które wyrażając wdzięczność komitetowi obywatelskiemu za jego owocną działalność na polu ulżenia nędzy, proszą za naszym pośrednictwem Komitet o przyspieszenie wydawania materiałów opałowych, których brak odczuwać się daje dotkliwie, wobec chłódów, jakie zapanowały u nas w czasach ostatuich.

Nie wątpimy, że komitet zechce sprawę rozstrzygnąć w najbliższym czasie.

O pomoc dla przytuliska.

Uproszczone przez związki robotnicze, przystępujemy do zakładania pierwszego w Łodzi przytuliska dla dzieci, ludzi pozabawionych pracy.

Sądymy, że niema osoby, do której nie przemówiłaby niedola dziatwy ubogiej, najboleśniej odczuwającej wszystkie okropności wszechwładnej nędzy.

Uważamy, że zapewnienie tym maleństwom ciepłego pomieszczenia, chociaż na parę godzin dziennie, dostarczenie im pocujących rozrywek, fachowej opieki, wreszcie trochę gorącej strawy, skuteczniej zapobiegłoby szerzącym się wśród dzie- dzi epidemjom i śmiertelności, niż wszystkie środki apteczne.

Żadną miarą zaś nie możemy zgodzić się na takie np. sposoby zwalczania klęski, jak posyłanie malców robotniczych na włóczęgę po kuchniach osób zamożnych w celu otrzymania owych „okrucich ze stołu“.

Jesteśmy przeświadczeni, że dobrodziejstwo to conajmniej wątpliwe, ponieważ rozwija w dzieciach instynkty zebra- cze, pograżając ich młodocianą godność, musi na nie oddziaływać znieprawiająco. Dalecy jesteśmy od chęci osądzania kogo- kolwiek.

Nie wątpimy, że każda inicjatywa plynie z dobrej woli organizatorów. Sądymy jednak, że mamy nie tylko prawo, ale obowiązek oświadczyć, że wszystkie wysiłki w akcji przeciwgłodowej w odniesieniu do nieletnich powinny być zjednoczone i zwrócone na drogę jedynie celową—drogę, na którą naszym skromnym zapoczątkowaniem chybą wchodzimy, — ku pokryciu

KAZIMIERZ OSSOWSKI
 INŻYNIER 17-26
OBROŃCA PATENTOWY
 Petersburg—Wozniesińskijski Prospekt 20
 Berlin — Potsdamerstrasse № 5.

miasta siecią domów dziecięcych różnego typu od ochron aż do szkółek.

Rozumiemy dobrze, że wykonanie zadania tego w całej rozciągłości przerasta o wiele środki niezasobnych organizacji robotniczych. Ale, rozpoczynając naszą pracę, nie wątpimy, że będziemy mieli za sobą pomoc wszystkich organizacji społecznych i sympatyj ogółu mieszkańców miasta. Rozumiejac, że inicjatywa związków robotniczych posiada wielką doniosłość społeczną, uważamy za możliwe zwrócić się do ogółu społeczeństwa z wezwaniem o wszechstronną pomoc. Bez niej nawet rozpoczęcie naszej pracy byłoby utrudnione. Ochrona nasza musi być wszak do ostatnio zaopatrzona we wszelkiego rodzaju narzędzia i sprzęty, naczynia kuchenne i lampy i t. p. Kupić ich zarząd Ochrony nie jest w stanie. Musimy się odwołać do ofiarności społeczeństwa.

Potrzebne nam również będą kawałki płótna, dla szycia igły, nici, papier zwykły i kolorowy do wycinanek, nożyczki choćby używane (do papieru) i t. p. Jesteśmy przekonani, że zarówno osoby prywatne, jak również panowie właściciele odpowiednich sklepów i magazynów poproszą nam z chętną pomocą.

L. Sporzyńska.
 M. Kamińska.
 Bronisława Handelsman.

Fortyfikacja pola bitwy.

Ze sprawozdań o wielkiej bitwie pomiędzy rzekami Oizą a Mozą wynika, że zarówno francuzi jak i Niemcy uczynili wszystko, co tylko uczynić było można pod względem ufortyfikowania pola bitwy w celu wzmocnienia i utrwalenia swoich pozycji. Obwarowania te, — pomijając Reims, które nawet w czasach pokoju stanowiło wielką warownię obozową, — posiadały pierwotnie charakter obwarowań improwizowanych, służących do chwilowych potrzeb walki. Można je było wznosić bezpośrednio przed rozpoczęciem bitwy lub podczas niej. Możliwe także, że komenda niemiecka w chwili, gdy zarządzono odwrót od Marne do rzeki Aisne, poleciła oddziałom swoim, które najpierw dotrą do Aisne, techniczne wzmocnienie terenu na północnym brzegu tej rzeki, a to w celu stworzenia oparcia dla wracających wojsk.

Jeżeli potyczka lub bitwa przeciąga się na czas dłuższy, natenczas staje się rzeczą naturalną, iż każda ze stron walczących dąży do udoskonalenia swoich obwarowań, skutkiem czego przybierają one koniec końców charakter stanowisk polnych. Są one technicznie bardziej wyko-

zione niż w pośpiechu usypane wały, które poszczególni żołnierze wznoszą, podczas zderzenia się z armją nieprzyjacielską.

Przez zbudowanie pozycji obronnej zyskuje się przede wszystkim na podniesieniu skuteczności własnego ognia, a nadto osłonę dla własnych sił. Wykonanie robot fortyfikacyjnych spoczywa z reguły na barkach tych kompanij, które ich bronić mają; żołnierz w linii bojowej kopie ziemię sam własnoręcznie po swojej prawicy i lewicy, ażeby po pierwsze wykopać dół dla siebie celem zmniejszenia celu, jaki stanowićby mogła jego osoba, a powtóre, ażeby z wydobywanej ziemi usypać sobie wywyższenie, zapewniające mu większą celność strzałów.

Piechota rozporządza w tym celu licznymi narzędziami; niemal każdy piechur posiada małą łopate, rydel i podbijak, oraz toporkowy oskard. Kompanje saperów sprowadza się do wznoszenia podobnych kryć dla piechoty w wypadkach zupełnie wyjątkowych; używa się saperów jedynie na terenach, gdzie chodzi o specjalną odporność ze względów strategicznych.

Długotrwałość bitew spowoduje obie strony do zastosowania specjalnych środków w celu spotęgowania trwałości swoich miejsc obronnych.

Uspyska ziemne, dokonane początkowo pośpiesznie i mniej dokładnie, umacnia się w miarę możności przez pogłębianie rowów strzelniczych, co równocześnie pociąga za sobą podniesienie wałów, dalej przez nakładanie worków z ziemią, przez ścinanie drzew w lasach itp.

Jak dla najbardziej naprzód wysuniętych linii strzelców, podobnie i dla stojących za nimi w znacznym oddaleniu rezerw muszą być przygotowane odpowiednie pozycje ochronne, ażeby nie narażać ich niepotrzebnie na ogień nieprzyjacielski. Również dla artylerji wznosi się pozycje warowne z wcięciami dla luf armatnich; ponadto do każdego działu przyłącza się pancerze, zabezpieczające działo i obsługującą ją załogę przed nieprzyjacielskimi kulami karabinowymi i szrapnelowymi.

Motyka i szpadel odgrywały znaczną rolę już we wojnie niemiecko-francuskiej w 1870—71 roku.

W kampanji mandżurskiej zastosowano obwarowania polowe w tak wielkiej mierze, że wojna ta w swych najgłośniejszych fazach przybrała charakter wręcz wojny obozowej.

Przy tych wielkich masach wojska, jakie się zderzyły na przestrzeni 200 km. pomiędzy Oizą a Mozą, a których z powodu ogromnie zmienionego terenu nie można było uformować w jedną zwartą linię bojową, obie strony musiały dążyć do jednego, a mianowicie do polowego ufortyfikowania się w zajętych pozycjach, dopóki nie nadarzała się sposobność umożliwiająca rozstrzygnięcie w pewnych punktach. Taki sposób walki jest ogromnie uporczywy i końca tej bitwy przewidzieć nie można. W bitwie tej toczy się walka zacięta o każdą piędź ziemi.

Skrzynka do listów.

Szanowny Redaktorze!

Niektóre organy prasy łódzkiej wystąpiły w ostatnich czasach wobec naszej instytucji z tendencją nieprzyjazną, co się wyraziło w formie informacji, względnie zarzutów, dotyczących następujących punktów:

1) Przerwania prądu elektrycznego Towarzystwu akcyjnemu J. K. Poznański, na skutek czego straciło zajęcie 400 robotników (patrz „Nowy Kurjer Łódzki” nr. 233 z dnia 8 b. m.)

2) odmową zasilenia energią elektryczną fabryk miejscowych (patrz „Nowy Kurjer Łódzki” nr. 233 z dnia 8 b. m.),

3) bezprawnego podwyższenia ceny za kilowat-godzinę energii elektrycznej (patrz dodatek nadzwyczajny „Nowego Kurjera Łódzkiego” z dnia 6 b. m.),

4) dążenia do zredukowania wydatków na utrzymanie personelu (patrz dodatek nadzwyczajny „Nowego Kurjera Łódzkiego” z dnia 6 b. m.).

Na zarzuty powyższe w celu przede wszystkim uspokojenia opinii publicznej, a także i obronienia dobrej reputacji naszej instytucji, odpowiadamy, że co się tyczy punktów 1 i 2go, to ani jednemu z naszych abonentów, jak dotąd, nie odmówiliśmy dostawy prądu. Tow. akc. J. K. Poznański korzystało z niego do ostatniej chwili i przerwało fabrykację dla powodów zgoła innej natury.

Co się tyczy punktu 3-go, to istotnie nastąpiło, względnie nastąpi podwyższenie taryfy cen za kilowat-godzinę bezwzględnie wszystkim odbiorcom, za wyjątkiem jednakże wszystkich prywatnych odbiorców na światło i motory do wodociągów i jedynie tylko w granicach podrożenia węgla, względnie zwiększonego użycia węgla na kilowat-godzinę. Odpowiednie szerokie umotywowanie tej podwyżki może być przedstawione każdemu z zainteresowanych, a także głównemu Komitetowi Obywatelskiemu.

Co do punktu 4-go, to zarzut ten jest zupełnie nie usprawiedliwiony, albowiem instytucja nasza, pomimo bardzo wielkich strat, na jakie narażoną została, w stosunku do wszystkich pracowników postępuje z ojcowską prostotą troskliwością, co się wyraża w wypłacaniu nie tylko całych normalnych poborów, ale i wszelkich dodatków w formie mieszkania, dodatku szkolnego etc. etc.; między innymi rodzinom powołanych na plac boju zostają stale wypłacane zapomogi pieniężne.

Ze względu, że czasy obecne wymagają jak największego zharmonizowania wszystkich warstw społecznych, na prasie ciąży poważny obowiązek informowania społeczeństwa bezwzględnie dokładnie, a w każdym bądź razie unikania informacji fałszywych. Dlatego też zwracamy się do ogółu prasy miejscowej z gorącą prośbą o sprawdzanie w Zarządzie elektrycznym wszelkich informacji, dotyczących naszej instytucji, oczywiście przed wydrukowaniem takowych.

Z poważaniem

Łódzki Oddział Towarzystwa Elektrycznego oświetlenia z 1886 r.

Mapa terenu wojny europejskiej

Do nabycia w Administracji Nowej Gazety Łódzkiej, Przejazd 8.

Cena 10 kop.

MAPA Królestwa Polskiego

do nabycia w Administracji N. G. Łódzkiej — ul. Przejazd № 8.

Cena 15 kop.



Nie ma,
 Nie było i
 Nie będzie
 tak radykalnego środka
 jakim jest

„Jäger”

przeciwko
 Łupieżowi
 i wypadaniu włosów

Żądać we wszystkich aptekach składach aptecznych, perfumeryjach i u fryzjerów.

Jakim sposobem
 można osiągnąć piękność
 twarzy, biustu i rąk?

Jedynie używając KREM-U przeciw pęgom, opaleniznie, plamom, wrogom i liszajom, kupionego tylko w składzie na Nawrot 54.

Cena za słoik 50 kop
 mocniejszy 75 kop.

Nowość!
 Specjalny KREM № 4 na porę wiosenną, zapobiegający opaleniu się.
 Cena za słoik № 4 1 rb.

OSTRZEŻENIE: Kto kupił krem w innym składzie, ten bezwarunkowo otrzymał co innego.

Zarząd Eksploatacji
Łódzkich Rzeźni Miejskich
 Ul. Inżynierska № 1.
 telefon № 46 i 14-65

Wydzierżawia przedziały chłodnicze do przechowywania mięsa i wyrobów masarskich, jak również specjalne urządzenia do przechowywania ryb.

Poleca również lód sztuczny po—15 kop. za pud na miejscu, bez odstawy.

Kto raz kupi obuwie w moim magazynie, zostanie stałym moim klientem.

Nowo utworzony magazyn przy ulicy: **Cegielnianej 37**, róg Piotrkowskiej, męskiego, damskiego i dzieciennego obuwia własnego wyrobu po cenach przystępnych ale stałych, poleca się uwadze Sz. czytelników.

Wszelkie niedokładności w obuwiu, pochodzące z mojej winy, poprawiam bezpłatnie. Obstalunki i reparacje wykonują się szybko i akuratanie.

Z szacunkiem
A. JAKUBOWICZ.
 Cegielniana 37.

Dr. W. DUTKIEWICZ
 ul. Nawrot 1, róg Piotrkowskiej.
 Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
 Przyjmuje od 9—12 r. i od 5—8
 Panie od 4—5 po poł. 20.

Dr. Sonenberg
 powrócił
 Zielona 8
 Przyjmuje od 11—1 i od 4—6 i pół

Wydawca Jan Grodek.

Dr. W. Bernard
 Choroby weneryczne, dróg moczowych i skóry.
Spacerowa 40 (przy Andrzeja)
 Przyjmuje: 9—1 i 5—8, w niedziele i święta 10—1. 1947—200

Felczer Chr. Tow. Dobroc.
Wacław Ostrowski
 mieszka obecnie **Skwerowa № 18.**
 Wykonuje wszystkie czynności felczerskie. Przyjm. nocne dyżury w chorych i t. p. 3039—2

Hygiena
Krawiec Klinowski
 Główna Nr. 31 w. 3, parter.
 przyjmuje wszelkie reperacje po bardzo tanich cenach. Franie i prasowanie garnitur 50 kop. Tanie wszelkie obstalunki.

Dr. Feliks Skusiewicz
 ul. Andrzeja Nr. 12, tel. 26-26
 Choroby skórne i weneryczne.
 Godziny przyjęć od 9 i pół—12 rano i od 5—3 po poł., w niedziele i święta do 9 i pół—12. 2621-50-1

W tłoczni Jana Grodka Przejazd 8.

I. Kowalczyk
 Nowo utworzony magazyn obuwia zaopatrzony został w duży wybór obuwia własnego wyrobu najnowszych fasonów po cenach możliwie przystępnych.

Cegielniana 24.

Piękną pleć
 można mieć po zastosowaniu nowego kremu

„Namor”
 przeciw pęgom, opaleniznie, przyszcym, wrogom, i liszajom. Krem ten w krótkim czasie doprowadza pleć do śnieżnej białości. Cena Nr. 1—50 kop., Nr. 2, (mocniejszy)—75 kop.

Nowość! Specjalny krem „NAMOR” Nr. 4 na porę wiosenną, zapobiegający opaleniu się. Cena Nr. 4—1 rb. Żądać we wszystkich większych aptekach, składach otczynych i perfumeryjach.

BACZNOŚĆ!!
300 podpałek
 za 94 kop.
 jest do nabycia: **ul. Główna 9, KAMIŃSKI.**
 UWAGA: Więcej ponad 600 sztuk jednej osobie nie sprzedaję, wskutek niewielkiej ilości, jaka pozostała. 3035—3

Jadę do Berlina, Lipska i Drezna, zabieram listy i załatwiam wszelkie interesa nawet prywatne, kupuję niemieckie pieniądze. Hotel—Pałast, pokój № 104. 3041

Listy wysyłam do Rosji i do wszystkich miast Włocławka 90 Koziara.

Sklep kawy i towarów spożywczych do sprzedania tanio, byle zaraz przytoczę upraszam o pofatygowanie się osoby która była dwa razy względem kupna. Wiadomość na miejscu Nawrot 47, 3054—3—1

Redaktor Anna Grodek.